



Regionalna dezintegracja pozytywna¹. Przykład Górnego Śląska

28 VIII 2019



prof.
MAREK S. SZCZEPAŃSKI

Uniwersytet Śląski



prof.
ANNA ŚLIZ

Uniwersytet Opolski

Górny Śląsk to region o bardzo bogatej i różnorodnej historii. Na śląskiej kulturze piętno odcisnęła przez wieki zarówno polska, niemiecka, czeska, jak i nawet żydowska kultura. Ma to odzwierciedlenie w śląskiej tożsamości, która różni się od dominującej w naszym kraju narracji narodowej. Mimo to przez lata była ona Ślązakom narzucona bez uwzględnienia, że ich bagaż kulturowy był odmienny niż polski. Jak sytuacja wygląda obecnie? Jakie są najważniejsze elementy etosu górnośląskiego? Czy jest dziś jeszcze dla niego w ogóle miejsce?

Pełna wersja niniejszego tekstu znajduje się w książce pt. „Polskie etosy regionalne i ich znaczenie z perspektywy ogólnonarodowej”, która jest dostępna do bezpłatnego pobrania na stronie: <https://www.kongresobywatelski.pl/category/dorobek/ksiazki/>

Burzliwa historia

Region Górnego Śląska od początku polskiej transformacji stanowi ważny obszar zainteresowania w dyskusjach o przeobrażeniach Polski. To region należący do Rzeczypospolitej, a wcześniej – Wielkich Moraw (prawdopodobnie), Czech, znajdował się też pod wpływami Habsburgów, Królestwa Prus, Cesarstwa Niemieckiego i III Rzeszy, jego geograficzne granice nieustannie się zmieniały. Na tym obszarze rywalizowały siły ekonomiczne i polityczne, które stworzyły nowoczesną Europę.

¹ Dezintegracja pozytywna – termin wprowadzony przez Kazimierza Dąbrowskiego w teorii zdrowia psychicznego. To zdolność do rozwoju wewnętrznego prowadzącego do konkretnego ideału indywidualnego i społecznego dzięki dezintegracji pozytywnej i integracji wtórnej.

W przeszłości Górny Śląsk był drugim najważniejszym, obok Zagłębia Ruhry, obszarem przemysłowym najpierw Prus, a później zjednoczonych Niemiec. Tutaj zainstalowano jedną z pierwszych na kontynencie maszyn parowych, tutaj też opracowano skład kremu Nivea, wynaleziono prysznic, wcześniej uruchomiono tramwaje. Tutaj notowano powszechny alfabetyzm, a z historycznym Śląskiem było związanych siedemnastu laureatów Nagrody Nobla.

Jednocześnie Górny Śląsk jest regionem pogranicza kulturowego. W przeszłości był ulokowany peryferyjnie i na kresach wobec centrów polityczno-administracyjnych, wpłynęło to na wyraźną świadomość społecznej odrębności i niejednoznaczne opcje narodowe, co znalazło odzwierciedlenie w wykształceniu się regionalnej tożsamości.

“ **Górny Śląsk jest regionem pogranicza kulturowego. W przeszłości był ulokowany peryferyjnie i na kresach wobec centrów polityczno-administracyjnych, wpłynęło to na wyraźną świadomość społecznej odrębności i niejednoznaczne opcje narodowe, co znalazło odzwierciedlenie w wykształceniu się regionalnej tożsamości.**

Cztery systemy regionalne

Rozważania dotyczące regionalnej dezintegracji pozytywnej Górnego Śląska należy rozpocząć od przełomu lat 1989 i 1990. To moment, kiedy Rzeczpospolita wkroczyła na drogę demokracji i zaczęły obowiązywać zasady wolnego rynku. Zarówno wtedy, jak i dzisiaj obraz regionu tworzą cztery zasadnicze systemy: społeczny, ekonomiczny, ekologiczny i polityczny. To one zostały poddane najbardziej istotnym przeobrażeniom – zmieniła się rzeczywistość Górnego Śląska, ale zachował się równocześnie spektakularny etos górnośląski.

W chwili rozpoczęcia transformacyjnych przemian system społeczny regionu charakteryzował się drastycznym zdeformowaniem struktury społecznej, w której wyraźnie zaznaczała się nadreprezentacja klasy robotniczej. Trudno się temu dziwić – Śląsk był niemal wyłącznie regionem przemysłowym, dominowało tu górnictwo i hutnictwo. Taki stan rzeczy w poważnym stopniu kształtował kolejne elementy systemu społecznego. Miało to wpływ m.in. na strukturę wykształcenia, w której przeważał poziom zawodowy, przygotowujący do pracy w kopalni lub hucie. Wykształcenie wyższe było dużym przywilejem, a jeśli już ktoś się decydował na dalszą

edukację, to najczęściej wybierał studia inżynierskie związane z górnictwem lub hutnictwem. Wykształcenie uniwersyteckie było niezwykle rzadkie, ponieważ w przekonaniu Ślązaków nie zapewniało dobrej przyszłości. Znamienne jest, że Uniwersytet Śląski w Katowicach powstał dopiero w 1968 r.

Model śląskiej rodziny korespondował z potrzebą wykształcenia. To mężczyzna musiał zarobić na utrzymanie rodziny, a kobieta zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. W wielu śląskich domach taki model funkcjonuje do dzisiaj. Dodatkowo można w tym kontekście mówić o silnym dziedziczeniu pozycji zawodowej rodziców.

Punktem wyjścia transformacyjnych przemian były także wyraźne nierówności społeczne, wynikające przede wszystkim z polityki ówczesnych władz Polski. Liczne przywileje, którymi objęci byli górnicy, powodowały, że poziom ich życia ekonomicznego był wyższy niż osób pracujących w innych branżach. To sprzyjało powstawaniu społecznych animozji. Klasa robotnicza, której działania wynikające z niezadowolenia z polityki państwa rozpoczęły przemiany transformacyjne, poniosła największe straty. To wśród robotników najwcześniej pojawiło się bezrobocie, które gwałtownie narastało. Degradował się przemysł górniczy i hutniczy. Paupe-rizowały się dzielnice zamieszkiwane przez te grupy zawodowe i ich rodziny. Wzrastał poziom biedy. Rozpadały się więzi społeczne, a Górny Śląsk tracił na znaczeniu jako obszar pogranicza kulturowego.

Region wymagał natychmiastowych przeobrażeń, zwłaszcza że znaczenie drugiego z zasadniczych systemów – ekonomicznego, opartego na wspólnocie gospodarowania – szybko się zmniejszało. Wspólnota oparta na górnictwie węgla kamiennego i hutnictwie traciła na sile wskutek nie tylko modernizacji, ale i likwidacji części górnośląskiego przemysłu. Konieczne stało się stworzenie nowych miejsc pracy, mogących wchłonąć coraz większą liczbę bezrobotnych.

System społeczny i ekonomiczny nie były jedynymi problemami Górnego Śląska w dobie transformacji. Kolejnym, wymagającym radykalnej poprawy był zniszczony przez przemysł ekosystem. Przez wiele lat praktycznie w żaden sposób nie dbano na Śląsku o stan powietrza, zieleni czy zrównoważony rozwój. Ważne były tylko tony wydobytego węgla i przetopionej stali. Nikt nie mówił o smogu, nie informował o wielu potencjalnych chorobach, także tych najbardziej niebezpiecznych i śmiertelnych. Ekosystem Górnego Śląska na początku transformacyjnej drogi był zdewastowany, a świadomość tej sytuacji wśród mieszkańców regionu była niska.

Rozważając zasadnicze punkty wyjścia dla przeobrażeń Górnego Śląska, należy jeszcze wskazać na system polityczny, który miał charakter mozaikowy i ukierunkowany na wyeliminowanie ze świadomości Polaków, że jest to region zróżnicowany kulturowo, w którym zamieszkują przedstawiciele mniejszości. Wizja regionu była odgórnie narzucana. Nie uwzględniano w niej potrzeb ludzi, których bagaż kulturowy był odmienny niż polski.

“ **Do początków transformacji ustrojowej wizja regionu górnośląskiego była odgórnie narzucana. Nie uwzględniano w niej potrzeb ludzi, których bagaż kulturowy był odmienny niż polski.** ”

Wszystko to wymusiło fundamentalne zmiany, wprowadzane za pomocą strategicznych programów restrukturyzacji Górnego Śląska. Proces ten trwa od 1989 r. do dzisiaj.

Potransformacyjne megatrendy regionalne

Najwięcej wysiłku transformacyjnego wymagał system społeczny. Potężna grupa bezrobotnych domagała się pomocy ze strony państwa. Górnicy wciąż strajkowali, ponieważ nie mogli się pogodzić z utratą prestiżu, jaki dawała praca w górnictwie w minionych latach. Załamywał się śląski etos pracy.

Konieczne stało się zbudowanie nowych relacji i więzi między mieszkańcami regionu. Skupiono się przede wszystkim na ukształtowaniu regionalnego społeczeństwa obywatelskiego. Powstawały różne towarzystwa, organizacje czy instytucje, których celem był powrót do zróżnicowanego kulturowo i etnicznie Górnego Śląska. Największą liczbę stowarzyszeń założono wśród społeczności śląskiej i mniejszości niemieckiej. Liczbę mieszkańców identyfikujących się z tymi grupami wskazano w danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z lat 2002 i 2011. Zgodnie z danymi drugiego spisu terytorium górnośląskie zamieszkuje 809 tys. osób deklarujących narodowość śląską i 109 tys. deklarujących przynależność do mniejszości niemieckiej. Taka sytuacja wymogła zmianę postaw wśród mieszkańców regionu.

Wraz ze świadomością zróżnicowania wzrosła społeczna i kulturowa tolerancja. Ludzie nie musieli już ukrywać preferencji narodowych i etnicznych, co przyczyniło się do większej transparentności, a także wzrostu poziomu społecznego zaufania. Wszystkie te przeobrażenia były ściśle powiązane z systemem ekonomicznym, który wymagał drastycznych wręcz działań. Gospodarka wolnorynkowa szybko zweryfikowała rentowność m.in. kopalń i hut. Wymagały one radykalnych zmian, określanych jako reforma górnictwa. Planowana restrukturyzacja wydobywania węgla kamiennego spotkała się z dużym oporem przede wszystkim górników, którzy chcieli zachować istniejące *status quo*, ich przyszłość bowiem jawiła się w czarnych barwach. Likwidacja każdej kopalni wiązała się nie tylko ze wzrostem bezrobocia, ale także z degradacją osiedli przykopalnianych. Wprawdzie górnicy otrzymywali odprawy, ale jedynie mała grupa zainwestowała je z myślą o przyszłości. Większość przeznaczyła pieniądze na bieżące potrzeby, co w dużym stopniu spowodowało, że obecnie były osiedla górnicze są nazywane „gettami biedy”. Nastąpiła ich głęboka pauperyzacja. Ludzie utracili środki do życia. Większość górników nie chciała podjąć wysiłku przekwalifikowania się zawodowego.

Mimo silnego oporu długofalowa reforma górnictwa i hutnictwa została wprowadzona w życie i wciąż trwa. Dotychczasowa modernizacja zasadniczo już zmieniła kształt branży. Niektóre kopalnie zostały sprywatyzowane i powstały spółki węglowe. Pozostawiono te kopalnie, które albo są rentowne, albo przynoszą najmniejsze straty. Częściowa likwidacja kopalń stała się wyzwaniem dla inwestycji. W ich następstwie powstawały i wciąż powstają tzw. inteligentne miejsca pracy, które wymagają nie tylko wykształcenia, ale również transgresji i kreatywności w tworzeniu nowej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej regionu. Powstały strefy ekonomiczne, które nie tylko gwarantowały zatrudnienie, ale powoli zmieniały górnośląski pejzaż i strukturę ludnościową.

Wielkim wyzwaniem okazała się naprawa ekosystemu ekologicznego. Zdegradowane środowisko wymagało natychmiastowych działań. Reguły ekologii i wymogi zrównoważonego rozwoju zdominowały działalność w zakresie ochrony środowiska naturalnego. Wystarczy wspomnieć, że dopiero od kilku lat w Katowicach można pić wodę z kranu. Wcześniej było to groźne dla zdrowia, a nawet życia. Miasta są coraz bardziej zielone, rewitalizacji poddawane są kolejne ich obszary. Rozpoczęła się walka ze smogiem i innymi zanieczyszczeniami. Przestrzenie po zlikwidowanych kopalniach zyskują powoli nowe oblicze i stają się miejscami użyteczności publicznej – wystarczy spojrzeć na Silesia City Center czy Muzeum Śląskie, które powstało w miejscu Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”.

Trzy dekady regionalnej dezintegracji pozytywnej

Po niemal trzech dekadach od początku transformacji można powiedzieć, że Górny Śląsk przeżył głęboką metamorfozę. Nie wszystko zostało jeszcze naprawione po czasach realnego socjalizmu, ale postęp jest wyraźny. Należy wspomnieć o specjalnych strefach ekonomicznych, które nie tylko przyniosły utworzenie nowych miejsc pracy, ale i zmieniły krajobraz regionu. Środek ciężkości został przesunięty na sektor usług. Nie dotyczy to jednak całego Górnego Śląska – są bowiem miejsca nowoczesne i nieodlegające od podobnych na świecie, ale są i takie, gdzie wciąż dominuje przeszłość.

Współczesna struktura społeczna Górnego Śląska nie różni się zasadniczo od struktury Polski, chociaż wciąż dominuje grupa robotnicza. Zmienił się obraz rodziny – częściowo odchodzi się od stereotypowego modelu. Kobiety podejmują pracę zawodową, a dzieci wychowują dziadkowie albo są posyłane do instytucji państwowych czy prywatnych. Wciąż jednak dostrzegalne są nierówności społeczne – te z przeszłości i nowe. Ich najbardziej jaskrawym przejawem jest podział przestrzeni zamieszkania na – wspomniane już – getta biedy i enklawy zamożności. Miasta Górnego Śląska tworzą bowiem specyficzny obraz postindustrialnych miast Polski. Swoją obecność zaznaczają różne formy uspołecznionej przestrzeni, z których dwie zajmują szczególne miejsce. Pierwszą z nich są tradycyjne zespoły okołoprzemysłowe – osławione familoki oraz duże osiedla (blokowiska) powstałe w okresie realnego socjalizmu. Druga grupa to zamknięte osiedla, które zamieszkuje przede wszystkim tworząca się klasa

średnia – *gated communities*. Powstają one najczęściej poza centrami miast. Są to szeregi domów jednorodzinnych oraz – coraz częściej – nowoczesne i luksusowe apartamentowce. Są one oddzielone od reszty świata bramami i wysokimi murami. Te obszary są oddzielone także barierami symbolicznymi – bogactwem.

Ta różnorodność przestrzeni symbolizuje przeobrażenia, jakim został poddany Górny Śląsk. Mieszkańcy biednych osiedli zostali praktycznie wykluczeni ze sfery publicznej. Pozostają bez społecznego przydziału. Są w dużym stopniu przeszłością tego regionu. Przyszłość natomiast symbolizują *gated communities*. Zamieszkują je lokalni biznesmeni, profesorowie uniwersyteccy, lekarze, prawnicy czy menadżerowie działających się na Górnym Śląsku firm o przede wszystkim międzynarodowym kapitale.

Wszystkie wskazane przeobrażenia nie zniszczyły jednak specyfiki regionu, która opiera się głównie na zróżnicowaniu etnicznym i kulturowym. W specyficznej śląskiej kulturze przenikały się różne systemy kulturowe – niemiecki, polski, czeski i żydowski. Kształtowały one w najwyższym stopniu regionalną tożsamość i górnośląski etos. Górny Śląsk łączy w sobie zarówno płaszczyzny tradycyjnego rozumienia tożsamości – przywiązanie do terytorium i silnej tradycji, etosu pracy czy religii, jak i te będące efektem współczesnych procesów globalnych, które coraz wyraźniej zmierzają do zmniejszenia wagi terytorium, w zamian proponują tworzenie silnych więzi w sferze symbolicznej. Nie tylko tożsamość, ale i etos regionu górnośląskiego przejawiają się przede wszystkim w potencjale mieszkańców, którzy swoją biografią tworzą jego charakter. To mieszkańcy regionu podejmują rozmaite działania zmierzające do umocnienia górnośląskiej tożsamości, takie jak starania o uznanie mowy śląskiej za język regionalny. Trzeba jednak pamiętać, że tożsamość regionalna ma janusowe oblicze: wyzwala zarówno postawy prospołeczne, jak i egocentryczne oraz partykularne.

“ **Górny Śląsk łączy w sobie zarówno płaszczyzny tradycyjnego rozumienia tożsamości – przywiązanie do terytorium i silnej tradycji dziejowej, etosu pracy czy religii, jak i te będące efektem współczesnych procesów globalnych, które coraz wyraźniej zmierzają do zmniejszenia wagi terytorium, w zamian proponują tworzenie silnych więzi w sferze symbolicznej.** ”

Współczesna dyskusja o śląskiej tożsamości trwa od lat 90. ubiegłego wieku i wiąże się z konfrontacją centralistycznego modelu zarządzania społeczeństwem i modelu opartego na akceptacji regionalnych odmienności. Napięcie to doprowadziło do powstania wielu organizacji, towarzystw i ruchów społecznych, które łączy dbałość o powrót do śląskiej *ethnos*. Jak już wspomnieliśmy, szczególne ożywienie nastąpiło wśród Ślązaków i mniejszości niemieckiej.

Istotą ludzi identyfikujących się jako Ślązacy jest dbałość o kulturę i tradycję górnośląskiego regionu – w związku z tym na pierwszy plan wysuwa się dążenie do uznania mowy śląskiej za język regionalny. Dysputa i spory trwają i angażują nie tylko polityków, ale także językoznawców, antropologów, socjologów i politologów.

Górny Śląsk ma długą, trudną i skomplikowaną historię – ukształtowało to zarówno regionalny system wartości, jak i regionalną tożsamość. Trzeba także pamiętać, że na obraz regionu wpływają również wydarzenia współczesne czy te z niedalekiej przeszłości. Wciąż przeżywane są trauma wydarzeń i śmierć górników w kopalni „Wujek” czy dyskusje i spory związane z projektem stworzenia Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. I choć nadal można mówić o górnośląskim etosie pracy, modelu śląskiej rodziny czy specyficznej kulturze, musimy jednocześnie być świadomi współcześnie zachodzących zmian, które nie omijają górnośląskiego regionu i jego mieszkańców.

O autorach

Prof. dr hab. **Marek S. Szczepański** – socjolog, profesor zwyczajny w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Opolskiego. Główne pola naukowego zainteresowania to socjologia teoretyczna, socjologia regionu i społeczności lokalnych, miasta i przestrzeni, zmiany i rozwoju społecznego oraz socjologia konfliktów społecznych i etnicznych. Jest autorem bądź współautorem ponad 300 prac naukowych. Członek Korespondent Polskiej Akademii Nauk, członek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, Komitetu Socjologii PAN.

Dr hab. **Anna Śliz**, prof. UO – socjolog, profesor nadzwyczajny w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Opolskiego. Główne pola naukowego zainteresowania to socjologia teoretyczna, socjologia konfliktów społecznych i etnicznych, socjologia grup etnicznych, zmiana i rozwój społeczny, zjawisko wielokulturowości we współczesnym świecie. Jest autorką i współautorką blisko 200 prac naukowych. Członek Korpusu Ekspertów Narodowego Centrum Nauki, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.